

LUDZIE ROKU 2008

Kategoria
Biznes

► Kryzys w ubiegłym roku nie straszył jeszcze swoim widmem, dlatego biznesmenów odnoszących sukcesy nie brakowało. Wśród nich, wyróżnieniem uhonorowaliśmy także Wioletę Lesińską, dyrektor Biura PIG, za działania na rzecz lokalnego środowiska.

R. Hoffman i Z. Proń

współwłaściciele
Pił-Buildingu w Pile

W ubiegłym roku prezesi największej firmy budowlanej w regionie Ryszard Hoffman i Zygmunt Proń zajęli trzecie miejsce. Tym razem jednak zdecydowaliśmy wręczyć im tytuł zwycięzców. Pił - Building odniósł bowiem w minionym roku spektakularne sukcesy. Jego dziełem jest nowoczesne centrum handlowe Galeria Kasztanowa, której nie powstydziliby się europejskie miasta. Pił-Building, oprócz tego, że potrafi sprostać nowoczesnym wyzwaniom na rynku budowlanym, zatrudnia jeszcze podwykonawców z regionu, dając ludziom pracę. Na przypieczętowanie sukcesu wygrał jeszcze przetarg na budowę aquaparku. Rusza już w tym roku.

2 Irena Wałkowska

właścicielka Plastwilu



Właścicielka firmy z Ujścia, produkującej elementy z tworzyw sztucznych, głównie na potrzeby PKP. Swoją firmę budowała od podstaw 25 lat temu, w czasach kiedy jeszcze mało kto (a z pewnością nie kobiety) myślał o prywatnym biznesie. Dziś zatrudnia blisko 150 osób i ciągle się rozwija. Co ważne, liczy się dla niej nie tylko produkcja i zysk, ale także człowiek. Swoich pracowników otacza troską i nie są to puste słowa. Czuje się odpowiedzialna za załogę. I właśnie ten bardzo ludzki wymiar prętnie działającego biznesu postanowiliśmy docenić.

3 Ryszard Kołacki

prezes firmy „Merx”



Wągrowiecki przedsiębiorca, właściciel firm: „Merx”, produkującej m.in. podzespoły dla ogólnowiatowego potentata branży samochodowej - koncernu VOLVO oraz „Mechanika Precyzyjna Kołaczy”. Ryszard Kołacki to również wiceprezes „Nielby” Wągrowiec ds. piłki nożnej, główny architekt jej ogromnych sukcesów. Od lat doskonale łączy działalność biznesową ze sportową - główny sponsor tego piłkarskiego zespołu. To przede wszystkim dzięki jego pasji i zaangażowaniu Nielba i Merx stały się znakiem rozpoznawczym nie tylko Wielkopolski.

4 Zbigniew Cholewicki

admin. Browaru Czarnków



Administrator Browaru Czarnków przejął zarządzanie zakładem w trudnym momencie, kiedy ten walczył o przetrwanie. Ale Zbigniew Cholewicki nieraz udowodnił, że jest człowiekiem do „trudnych zadań” i lubi wyzwania. Kiedyś restrukturyzował Hutę Szkła w Ujściu, teraz kolejną spółkę skarbu państwa. Kiedy wziął się do pracy, czarnkowskie piwo pojawiło się na półkach znanych marek. Postawił na wypromowanie regionalnej marki, wzorem krajów Europy Zachodniej, gdzie właśnie piwo regionalne skutecznie opiera się światowym koncernom. Naszym zdaniem skutecznie.

5 Adam Włodarczyk

dyrektor Tesco w Pile



Manager piłskiego hipermarketu Tesco, jest autorem sukcesu Galerii. Doceniliśmy jego pracę, bo to on nadzorował końcowy etap budowy obiektu, zatrudniał i szkolił ludzi. W sklepie spędza nawet 12 godzin; zna każdy dział i każdego sektora pracy dogłębnie. Mówi o sobie, że jest „dzieckiem Tesco”, bo 10 lat temu startował w handlu razem z tą siecią. Przeszedł wszystkie szczeble kariery; dziś firma wysłała go do tworzenia nowych sklepów w terenie. I właśnie z takiej misji wywiązał się w Pile doskonale; podczas otwarcia Galerii sklep zrobił największe obroty w Polsce.

Kategoria
Polityka

► Wybór w tej kategorii był trudny, bo nie jest łatwo wymiennie ocenić sukcesy polityków. Ci, którzy są u władzy mają łatwiej, ich widać i słyszać. Politycy opozycji mogą jedynie krytykować. Ważne, żeby robili to mądrze. Nasi laureaci spełnili wymagania.

Adam Szejnfeld

poseł PO
wiceminister gospodarki

To już kolejna edycja z rzędu Ludzi Roku, którą bezapelacyjnie wygrywa piłski poseł Platformy Obywatelskiej, a od ponad roku również wiceminister gospodarki. Choć szukaliśmy wśród lokalnych polityków innego lidera, nikt nie przebił osiągnięć ministra Szejnfelda. Poseł w minionym roku udowodnił, że w rządowym fotelu czuje się, jak ryba w wodzie. Z mozołem wprowadza ustawy pakietu na rzecz rozwoju przedsiębiorczości, firmowanego swoim nazwiskiem. Pokonał grabieżczy system argentyński; na koniec roku prezydent podpisał przygotowaną przez niego ustawę o upadłości konsumenckiej. Wyrósł na prawdziwego eksperta od gospodarki.

2 Mieczysław Augustyn i Piotr Głowski

senatorowie PO



Drugie miejsce przyznaliśmy ex equo dwóm piłskim senatorom. Mieczysław Augustyn w minionym roku nadal walczył o najbiedniejszych, pracując nad ustawami, które poprawią ich los. Dużym sukcesem było opracowanie ustawy zwalniającej darczyńców żywności z podatku VAT. Drugi z nagrodzonych, Piotr Głowski, zasłynął z działalności poza granicami Polski. Został między innymi obserwatorem OBWE, zaangażował się też w pomoc, dotkniętej wojną Gruzji. Na gruncie lokalnym walczył o przywrócenie świetności Noteci.

3 Romuald Ajchler

poseł lewicy



Romuald Ajchler, w 2007 roku wrócił do Sejmu. W połowie minionego roku wystąpił jednak z SDPL partii Marka Borowskiego i został członkiem klubu SLD w parlamencie. Zaczął bowiem działać na rzecz zjednoczenia lewicy. Pod koniec minionego roku zadeklarował wstąpienie w szeregi SLD. Posła Ajchlera zawsze charakteryzowała ciężka praca w terenie. Po powrocie do Sejmu nie spuścił z tonu. Do tego uaktywnił się politycznie w Pile, zajmując fachowy głos w sprawach gospodarczych, zwłaszcza dotyczących rolnictwa, bo sam w tej branży pracuje od lat. Za powrót przynajmniej mu wysokie trzecie miejsce.

4 Jerzy Kado

radny Sejmiku



Należy do PSL. Jego polityczny zmysł ujawnił się, gdy zrezygnował z kandydowania na burmistrza Margonina - choć w mieście i gminie cieszył się ogromnym zaufaniem i mógłby jeszcze długo odciąć kupony od swojej popularności. On jednak postanowił „powalczyć” w Sejmiku Samorządowym Województwa Wielkopolskiego. Szybko doceniono jego wiedzę, doświadczenie oraz klasę. Został wiceprzewodniczącym Sejmiku i doskonale daje sobie radę współpracując z sojusznikiem PO, ale jednocześnie twardo broniąc swoich racji - jak choćby w sprawie połączenia chodziejskich szpitali.

5 Maks Kraczkowski

poseł PiS



Udowodnił, że można być w opozycji z klasą, że prawdziwa walka polityczna to walka na argumenty, a nie słowne potyczki pod sejmowych dziennikarzy. Jest jedną z najbardziej rozpoznawalnych twarzy polityków PiS i jedną z najmniej kontrowersyjnych. Bardziej zajmuje go praca w Komisji Ustawodawczej i Komisji Gospodarki, w której pełni funkcję zastępcy przewodniczącego. Wybrany na drugą kadencję przez wyborców z okręgu piłskiego, potrafi to docenić, a stylu w jakim organizuje konferencje prasowe, mogliby się uczyć od niego parlamentarzyści z o wiele dłuższym stażem.